

Przygoda w Dolinie Peret



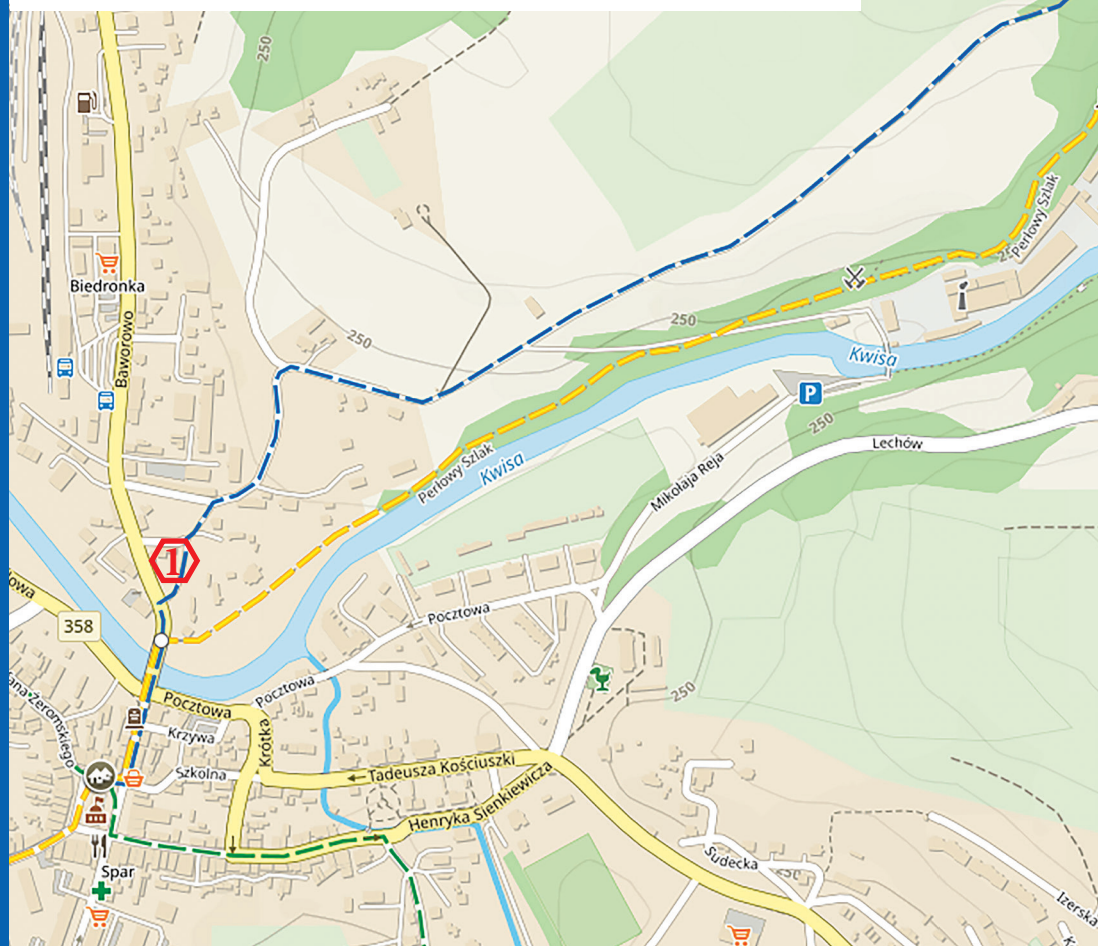
Park spacerowy w dolinie rzeki Kwisy w okolicy miasteczka Leśna w powiecie lubańskim od prawie dwustu lat oferuje atrakcje: ścieżki, punkty widokowe, schodki i tajemnicze skały z wyrytymi na nich dedykacjami.

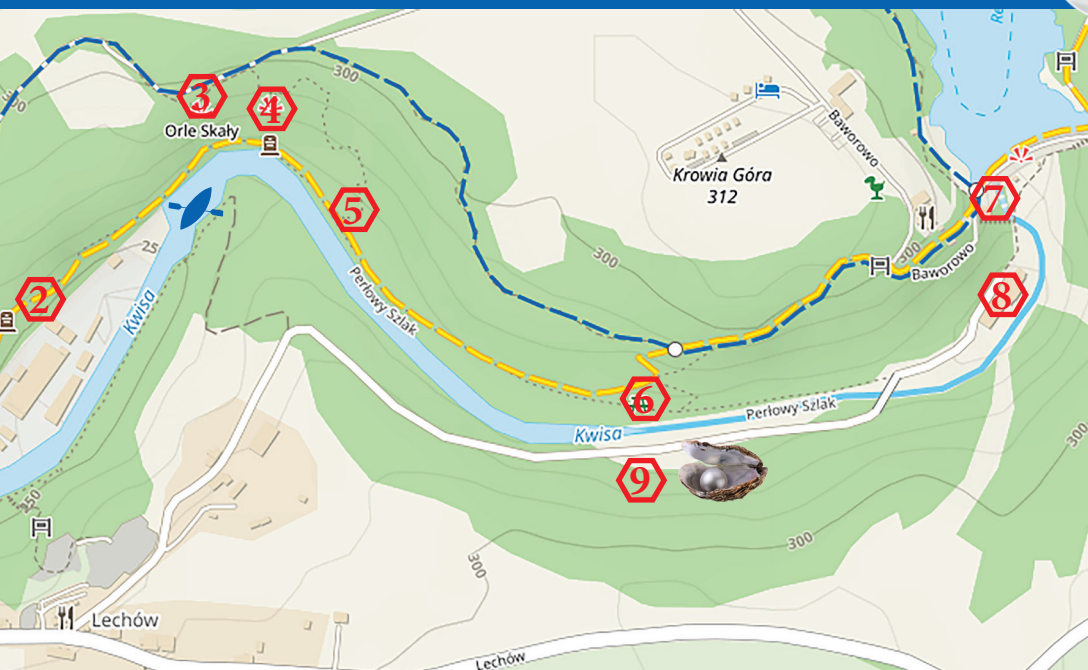
Dolina Peret to malownicze miejsce gdzie warto aktywnie spędzić czas i poznać tajemniczą historię...



Zapraszamy na spacer Doliną Peret, w której można podziwiać piękno krajobrazu pełnego tajemniczych zakątków oraz poznać historię terenu i... poławiania peret. W dolinie istniała bowiem szlifiernia peret, a z rzeki Kwisy wyławiano skórki perłorodne. Niezwykłe walory okolicy przywracają pamięć dawnych czasów, gdy Marklissa była znanym ośrodkiem turystycznym, a szlak spacerowy nad Kwisą przemierzały rzesze turystów, spragnionych kontaktu z naturą.

Tajemnicze miejsca w Dolinie Peret





W 1832 r. baron Adolf von Bissing z Baworowej kazał stworzyć szlak spacerowy, prowadzący doliną rzeki Kwisy od Leśnej do miejsca, gdzie dziś stoi zapora na Jeziorze Leśniańskim. Trasa pełna była malowniczych zakątków, których część przetrwała do naszych czasów. Na mapie umieszczono kilka z nich:

- | | |
|--|--|
| 1. Wejście na szlak przy moście w Leśnej | 7. Zapora wodna na Jeziorze Leśniańskim |
| 2. Buk królewski | 8. Elektrownia wodna |
| 3. Orle Skały | 9. Miejsce gdzie dawniej znajdowała się szlifiernia pereł (Hagenmühle) |
| 4. Skała Marii | |
| 5. Schody prowadzące do Groty Erwina |  tor kajakowy |
| 6. Plac Królewski | |



Pocztówka ukazująca szlifiernię pereł, w której mieściła się również restauracja

„W piasku Kwisy łowią niekiedy rybacy perły, różne co do wielkości, kształtu, piękności i klarowności. Jedne są małe, inne wielkie, w niektórych małżach tkwi wiele małych perełek w ciele mięczaków, w innych (i te są częstsze) tylko jedna duża lub dwie luźno pomiędzy ciałem a skorupą. Jedne są podługne, drugie okrągłe jak groch. Jedne są wcale potyskujące i dojrzale, niektóre zaś niedoskonałe, albo całkiem czerwone, albo tylko w połowie białe i przejryste. Takie muszle znajdują się koło Gryfowa, Czochoy lub koło Leśnej”.

„Gründliche Beschreibung des hirschbergischen warmen Bades“ Kasper Schwenckfeld

Jednym z punktów na szlaku jest placyk „Skala Marii”, z którego rozpościera się widok na malowniczy przełom rzeki Kwisy. Maria Gottie była narzeczoną Adolfa von Bissinga i to właśnie dla niej baron kazał wybudować przepiękny szlak.

W dalszej części ścieżki znajdują się kamienne schody prowadzące do Groty Erwina. Erwin był bratem barona.



Skala Marii (Marien Fels)



Kamienne schody prowadzące do Groty Erwina



Miejsce gdzie kiedyś rósł buk królewski

Okręg Kwisy, który obejmował południowo-wschodni obszar Górnych Łużyc znany był nie tylko w Saksonii, ale i w Europie. Przyczyniły się do tego oczywiście perły, które odkryto w rzece Kwisie w XVI wieku. W małżach tu żyjących, które nazywane są skójką perłorodną, zaczęto znajdować te wytwory natury. Ponieważ połów peret był zastrzeżony do wyłącznej dyspozycji władców saksońskich, ustanowili oni specjalnego pełnomocnika, który zajmował się poławianiem tychże skójek i wyjmowaniem z nich peret.

To były czasy, kiedy skójka perłorodna żyła w dużych ilościach, w bardzo czystych wodach Kwisy i jej dopływach. Przetrzebili je nie tylko kłusownicy, ale i miejscowi chłopci, wykorzystując małże rzeczne, w tym skójki, do karmienia świń. Były to lata wojen i głodu, kiedy kryzys gonił kryzys. Dosłownie więc sprawdzało się powiedzenie o rzucaniu peret przed wieprze.

Małże występowały w okolicach Leśnej, koło Czochoy, znajdowano je także w Potoku Miłoszowskim. Niestety, skójka z biegiem lat występowała coraz rzadziej. Na początku XIX wieku występowała jeszcze w Kwisie, ale w coraz mniejszych koloniach. Najliczniejsze jej stanowiska odnotowano wtedy m.in. koło Lechowa, gdzie znajdowała się szlifiernia peret. Skójki ostatecznie wyginęły na początku XX wieku.



Dolina Peret
KOMPLEKS TURYSTYCZNY



Dawny widok na dolinę i szlifiernię peret od strony elektrowni wodnej

Leśna 
Iła szlaku tajemnic

Na końcu szlaku w Dolinie Peret znajduje się Zapora Leśniańska, malowniczo położona u wylotu doliny Kwisy, powyżej Leśnej. Zawdzięcza swoje istnienie wielkiej powodzi, która nawiedziła Leśną i okolice w 1897 r. Podjęto wówczas decyzję o budowie zapory według koncepcji Otto Inzego. Prace budowlane przy zaporze leśniańskiej ruszyły 5 października 1901 roku. Inwestycję rozpoczęto wmurowaniem kamienia węgielnego, a wraz z nim wmurowano zapisaną sentencję (zdjęcie poniżej) wyjaśniającą cel, dla którego 45-metrowej wysokości mur przegrodzić miał niebawem dolinę Kwisy.



**Dolinom – dla ochrony
Falom – dla przekory
Wszystkim – na pożytek**

Wiktor książę von Ratibor,
Przewodniczący Parlamentu Prowincji

„Kto w piękne letnie dni wędruje z Leśnej doliną Kwisy i widzi leniwie i niewinnie płynącą Kwisę lub podziwia zalesione wzgórza i wysokie skały, które przegładają się w cichym lustrze wody swoich zaporowych jezior, ten nawet nie przypuszcza, jak dzika i nieokiełznana była kiedyś ta Pani”.

Cytat z książki „Die Talsperren im Queis bei Marklissa und Gol-drentraum”, autor Curt Bachmann – doktor, inżynier i radca budowlany z Jeleniej Góry, który położył niezwykle zasługi w celu ujarznienia groźnych rzek – Kwisy i Bobru. Pod doradztwem profesora Intze opracował wstępny projekt i poprowadził budowę zapory, której otwarcie nastąpiło 5 lipca 1905 r.



Elektrownia wodna, widok z zapory

Kolejne ciekawe miejsce to skały z wykutym napisem König's Platz i datą 1866. Miejsce to upamiętniało zwycięstwo Prus w wojnie z Austrią w bitwie pod Hradec Kralove, w której brali udział także tutejsi mieszkańcy. Zwana też jest bitwą pod Sadową. Pierwotnie sklepienie skalne ozdabiał odlany z cyny orzeł o rozpiętości skrzydeł prawie dwa metry.

Na szczycie góry, powyżej Doliny Peret, mieści się punkt widokowy potocznie zwany dziś Altanką, a dawniej – Orle Skały (Adlerstein). Dotrzeć do niego można m.in. kamiennymi schodami, mijając Grotę Erwina.

Ze skał rozciąga się wspaniały widok na okolicę i przetom rzeki Kwisy. Tutaj rzeka niespodziewanie zakręca i zmienia kierunek. Orle Skały to wspaniałe miejsce gdzie można się zatrzymać, nacieszyć panującym spokojem i podziwiać widok na stary, bukowy las.



Königs Platz (Plac Królewski)



Widok przetomu rzeki Kwisy (punkt widokowy Orle Skały)

„Są kruszce i w niektórych rzekach piaski złote
I kamienie najdają drogie rozmaite:

Safiry, dyjamenty nad miarę ozdobne,
We wszem kształcie i glancu indyjskim
podobne.

Jaspidy w Irzekienberku między Sudetami
Osobliwe znajdują z różnymi farbami,
Hyjacynty, rubiny w Izerze najdują
I w tych zrzodłach, co piasek złoty z nich
wyjmują.

W Hirzbrunie, w Kupherbergu i u Elbowego
Zrzodła biorą magnesy od czasu dawnego,
Pod Gryfibergą perły śliczne z rzeki Kwisy
Wyjmują, jak grochowe ziarna, tymi czasy.
Granaty, błyskające z czerwona kamyki,
Najdują w Izerwiesie i Izery rzeki...”

„Officina ferraria abo huta i warstat szlachetnego dzieła
żelaznego”, autor: Walenty Rozdzieński (1560-1622), po-
eta staropolski, z zawodu hutnik.

